

## UZASADNIENIE

### **Przedmiot i przebieg postępowania**

Pozwem z dnia 9 marca 2023 r. wniesionym przeciwko Miastu (...) powód, G. A., wniósł o ustalenie, że wstąpił z mocy prawa w stosunek najmu, wynikający z umowy najmu z dnia 1 października 1991 r., lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Warszawie przy Alei (...) po żonie J. A. zmarłej w dniu 18 grudnia 2022 r. w Warszawie, ostatnio stale zamieszkałej w Warszawie, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych. Powód wskazał, że jego żona w dniu 1 października 1991 r. zawarła z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę najmu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Warszawie przy ul. (...) (obecnie: Al. (...)), w którym to lokalu zamieszkiwali oboje od około 30 lat, aż do jej śmierci w dniu 18 grudnia 2022 r. ( pozew, k. 3-5)

W odpowiedzi na pozew z dnia 19 kwietnia 2023 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych. Pozwany zaprzeczył, by powód mieszkał w przedmiotowym lokalu w chwili śmierci J. A.. Z przeprowadzonych kontroli lokalu w 2017 i 2018 r. wynikało bowiem, że powód w tym lokalu nie przebywał, a ponadto jest zameldowany na pobyt stały w lokalu stanowiącym własność jego rodziców przy ul. (...) w Warszawie (odpowiedź na pozew, k. 43-44).

W piśmie procesowym z dnia 19 lipca 2023 r. powód zgłosił żądanie ewentualne wnosząc o ustalenie istnienia stosunku najmu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Warszawie przy Alei (...) pomiędzy G. A. a pozwanym Miastem(...) na podstawie umowy najmu z dnia 1 października 1991 r. Żądanie to uzasadniał dyspozycją obowiązującego na dzień zawarcia umowy najmu art. 10 ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 1974 r. – Prawo lokalowe (rozszerzenie powództwa, k. 87-v).

Pozwany w piśmie procesowym z dnia 14 sierpnia 2023 r. wniósł o oddalenie powództwa także w zakresie roszczenie ewentualnego. Wskazywał, iż powód nigdy nie był zgłoszony jako osoba zamieszkująca przedmiotowy lokal. W 2018 r. J. A. otrzymała wprawdzie od miasta zgodę na oddanie do bezpłatnego używania części tego lokalu swojej wnuczce, jednakże także w tym roku nie wymieniła powoda jako osobę, która miała zamieszkiwać z nią w lokalu (pismo pozwanego, k. 97-v).

### **Ustalenia faktyczne**

W dniu 20 czerwca 1987 r G. A. zawarł związek małżeński z J. P., która przyjęła nazwisko A..

(odpis skrócony aktu małżeństwa, k. 9-v)

J. A. zawarła w dniu 1 października 1991 r. z (...) Rejon (...) ul. (...) w Warszawie (poprzednikiem prawnym miasta) jako wynajmującym umowę najmu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego przy ul. (...) (obecnie: Al. (...)) składającego się z 1 pokoju, kuchni, przedpokoju, WC i łazienki o łącznej powierzchni 33,03 m<sup>2</sup>, znajdującym się pierwszym piętrze budynku. W lokalu tym zamieszkiwała uprzednio wraz ze swoją babcią aż do jej śmierci.

(umowa najmu lokalu mieszkalnego, k. 10-v; zeznania powoda, k. 82-v)

Od 1991 r. w lokalu nr (...) zamieszkiwała J. A. wraz z G. A.. Przez krótki czas w lokalu tym wraz z nimi mieszkała także córka J. A. z poprzedniego małżeństwa, która była zameldowana pod tym adresem.

(zeznania świadka G. J., k. 80-v; zeznania świadka R. K., k. 80v-81; zeznania świadka A. C., k. 81-v; zeznania świadka A. G., k. 81v-82; zeznania powoda, k. 82-v)

Umeblowanie pokoju małżonków składało się z jednego dużego łóżka dwuosobowego oraz szafy na ubranie. W czasie ich wspólnego zamieszkania w porozumieniu z gminą przeprowadzili gruntowny remont, w wyniku którego w pokoju wymieniono podłogi, drzwi, zamontowywano plastikowe okna oraz pomalowano ściany. W łazience zaś wymieniono wannę, a w kuchni glazurę i meble kuchenne. Dodatkowo ocieplono cały lokal.

(zeznania świadka G. J., k. 80-v; zeznania świadka A. C., k. 81-v; zeznania świadka A. G., k. 81v-82; zeznania powoda, k. 82-v)

Małżonkowie utrzymywali dobre stosunki z sąsiadami. Sąsiedzi widywali często J. A. na spacerach z psem, często mijali się z G. A. na klatce schodowej budynku. Ponadto odwiedzali małżonków także w ich lokalu.

(zeznania świadka G. J., k. 80-v; zeznania świadka R. K., k. 80v-81; zeznania świadka A. C., k. 81-v; zeznania świadka A. G., k. 81v-82; zeznania powoda, k. 82-v)

J. A. pośredniczyła w kontaktach mieszkańców z administratorem nieruchomości. W lokalu nr (...) w godzinach wieczornych odbywały się z tego powodu krótkie spotkania, na których obecni byli oboje małżonkowie.

(zeznania świadka R. K., k. 80v-81; zeznania świadka A. C., k. 81-v; zeznania świadka A. G., k. 81v-82; zeznania powoda, k. 82-v)

G. A. wraz z żoną opiekowali się także jego rodzicami odwiedzając ich w ich mieszkaniu przy ul. (...) w Warszawie. Był to też adres, pod którym od roku 1972 zameldowany był G. A.. J. A. zgłosiła kiedyś chęć zameldowania męża w lokalu, ale usłyszała, że z racji roszczeń do nieruchomości będzie to trudne lub niemożliwe. Po tym J. A. nie podejmowała dalszych prób czy starań o zameldowanie G. A. w mieszkaniu.

(zeznania świadka R. K., k. 80v-81; zeznania świadka A. C., k. 81-v; zeznania świadka A. G., k. 81v-82; zeznania powoda, k. 82-v)

G. A. opuszczał lokal nr (...) jedynie w przypadku kiedy odwiedzał swoich rodziców i podczas urlopu. W korespondencji urzędowej m.in. z ZUS jak i w przypadku korzystania ze świadczeń leczniczych używał adresu zamieszkania przy Al. (...). Na ten adres otrzymywał także informacje o przyznanych świadczeniach emerytalnych oraz zasiłku pielęgnacyjnym.

(zeznania podatkowe, k. 16-17v, 18-v; korespondencja z ZUS, k. 20, 24; dokumentacja lekarska, k. 21-23, 28-29; decyzja o przyznaniu zasiłku pielęgnacyjnego, k. 25-v; zeznania powoda, k. 82-v)

W 2018 r. przez okres ok. 2 lata wraz z małżeństwem A. zamieszkała także wnuczka J. G., która była także tymczasowo zameldowana pod tym adresem. Zamieszkała wówczas z dziadkami w jednym pokoju. Do dyspozycji w pokoju miała dodatkowe łóżko.

(zeznania świadka R. K., k. 80v-81; zeznania świadka A. C., k. 81-v; zeznania świadka A. G., k. 81v-82)

J. A. zmarła w dniu 18 grudnia 2022 r. w Warszawie.

(odpis skrócony aktu zgonu, k. 11)

W związku ze zgłoszoną przez G. A. wolą wstąpienia w stosunek najmu po zmarłej małżonce, Zarząd D. W.(...)w dniu 28 lutego 2023 r. poinformował go, że choć jest on jak mężem zmarłej J. A. i osobą uprawnioną do wstąpienia w stosunek najmu, to z dokumentów załączonych do sprawy wynikało jednoznacznie, że nie zamieszkiwał on w przedmiotowym lokalu wraz z najemcą.

(pismo z 28.02.2023 r., k. 30; zeznania powoda, k. 82-v)

G. A. zamieszkuje przedmiotowy lokal do dnia dzisiejszego.

(zeznania świadka G. J., k. 80-v; zeznania świadka R. K., k. 80v-81; zeznania świadka A. C., k. 81-v; zeznania świadka A. G., k. 81v-82; zeznania powoda, k. 82-v)

### **Omówienie dowodów**

Sąd oparł się zgromadzonych w sprawie wiarygodnych dokumentach, dowodach ze świadków oraz zeznań samego powoda.

Faktem bezspornym w sprawie było to, że J. A. przysługiwało prawo najmu lokalu nr (...) przy Alei (...). To co pomiędzy stronami pozostawało sporne dotyczyło przede wszystkim tego, czy powód zamieszkiwał w tym lokalu przez cały czas swojego małżeństwa z J. A., a wobec tego czy przysługuje mu z tego tytułu prawo do najmu tego lokalu.

O tym, że powód faktycznie mieszkał w tym lokalu nie świadczą bezpośrednio dokumenty przedłożone do pozwu, choć niewątpliwie tę okoliczność uprawdopodobniają. Z ich treści można bowiem wywnioskować jedynie to, że takim adresem powód w korespondencji czy to z urzędami, czy to podczas wizyt lekarskich się posługiwał. Nie można jednak także uznać, aby treść zaświadczeń dołączonych do odpowiedzi na pozew (k. 46-53), a podpisanych przez J. A., miały mieć dla sprawy przesądzające znaczenie. Wprawdzie wynika z nich, że powód nie figuruje w nich jako osoba zamieszkująca lokal wraz z najemcą, niemniej nie oznacza to, że faktycznie w lokalu tym stale nie przebywał. Okoliczność przeprowadzenia kontroli w lokalu w latach 2017 i 2018 r. i podpisania protokołu po jego przeprowadzeniu jedynie przez J. A. (k. 54-57) świadczy zaś jedynie o tym, że wówczas była obecna w lokalu tylko ona jako najemca i nie stanowi wedle Sądu koronnego dowodu na fakt innego miejsca zamieszkania powoda.

Jest faktem niezaprzeczalnym, że adresem zameldowania powoda od 1972 r. jest ul. (...) w Warszawie, pozostający także miejscem zamieszkania jego rodziców. Niemniej nie należy utożsamiać każdorazowo miejsca zameldowania z zamieszkaniem. Adres zameldowania może tworzyć co najwyżej domniemanie tego, że dana osoba zamieszkuje pod oznaczonym adresem. Domniemanie to może być jednak obalone innymi środkami dowodowymi. W tej sprawie znakomita większość dowodów świadczyła o tym, że powód faktycznie zamieszkiwał w lokalu nr (...) przy Al. (...) w Warszawie, co nakazało uznać domniemanie wynikające z meldunku pod innym adresem za obalone.

Jednym z takich dowodów, który nie był samodzielnie rozstrzygający, ale wraz z innymi wytworzył w Sądzie przekonanie o prawdziwości twierdzeń powoda, były pisemne oświadczenia sąsiadów (załączone do pozwu), następnie poparte zeznaniami niektórych z nich złożonymi na rozprawie. Sam fakt sporządzenia oświadczeń zapewne na prośbę powoda nie mógł dyskredytować ani ich treści, ani zeznań świadków – byłoby to wnioskowanie nad wyraz tendencyjne i uproszczone. To, że świadkowie podpisujący oświadczenie wiedzieli, że ma posłużyć w sprawie na korzyść powoda, nie dyskredytuje zeznań złożonych przed sądem pod rygorem odpowiedzialności za składanie fałszywych zeznań.

Zeznania świadków powołanych w sprawie były w ocenie Sądu wiarygodne i zasługiwały w pełni na uwzględnienie. Świadkowie G. J., R. K. oraz A. C. jako wieloletni mieszkańcy budynku potwierdzili obecność powoda w lokalu oraz fakt jego zamieszkania wraz z małżonką. Wskazali, że często widywali powoda zarówno w jego lokalu jak i w jego okolicy. Potwierdzili, że sam lokal choć niewielki był przystosowany do zamieszkania w nim dwóch osób, o czym świadczyła obecność w mieszkaniu rzeczy osobistych należących do małżonków. Świadek G. J. dysponował nadto wiedzą na temat prowadzonego w tym lokalu remontu, za którego przeprowadzenie osobiście zapłacił mu sam powód. Z kolei z zeznań świadka A. C. wynikało, że w lokalu tym prowadzone były spotkania zarządu wspólnoty mieszkaniowej, w której brali udział oboje małżonkowie. Świadek A. G., wnuczka zmarłej najemczynie, potwierdziła zaś fakt zamieszkiwania przez okres ok. 2 lat w lokalu wraz z dziadkami. Wspomniała, że adres ten był jedynie jej adresem tymczasowego zameldowania, niemniej w okresie kiedy w nim przebywała obecność dziadków w lokalu była niezmienna. Wizyty małżonków pod adresem przy ul. (...) w Warszawie wynikały zaś z opieki, którą oboje sprawowali nad rodzicami powoda.

W ocenie Sądu zeznania świadków pozostawały więc spójne ze sobą w najistotniejszych kwestiach i przedstawiły wiarygodny przebieg zdarzeń mających znaczenie dla sprawy. Świadkowie różnili się przede wszystkim co do roli, jaką J. A. pełniła wśród mieszkańców kamienicy (czy była członkiem zarządu wspólnoty mieszkaniowej). Z racji tego, że zmarła mieszkała w lokalu komunalnym, nie stanowiącym odrębnego przedmiotu własności, nie mogła być członkiem wspólnoty mieszkaniowej budynku i jest mało prawdopodobne, by została wybrana do zarządu wspólnoty. Prawdopodobnie (tak jak zeznał na ten temat powód) działała ona jako jedna z osób reprezentujących mieszkańców lokali komunalnych w kontaktach z administratorem budynku i ew. wspólnotą mieszkaniową.

Z uwagi na powyższe Sąd postanowił na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. pominąć dowód z zeznań świadka M. D. jako zbędny dla rozstrzygnięcia sprawy i powołany na fakty już dostatecznie wykazane innymi dowodami. Nieobecność tego świadka na rozprawie w dniu 11 lipca 2023 r. wobec jednoznaczności materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie rodziła konieczności przesłuchania świadka w innym terminie.

Wiarygodności nie można odmówić także zeznaniom składanym przez powoda. W ich treści powód przedstawił okoliczności dotyczące stałego zamieszkania z małżonką w lokalu jak i posługiwania się adresem tego lokalu w prowadzonej oficjalnej korespondencji czy to z ZUS, czy z innymi urzędami. Przekonująco wytłumaczył także fakt swojej obecności pod adresem przy ul. (...) w Warszawie, a stanowiącym jego adres zameldowania. Niemniej przez cały okres od 1991 r. do dnia obecnego jego stałym miejscem zamieszkania był sporny lokal.

### **Ocena prawna**

Powództwo główne podlegało oddaleniu. W zakresie zaś powództwa ewentualnego zasługiwało ono w pełni na uwzględnienie.

Powództwo główne jak i ewentualne miało charakter powództwa o ustalenie. Zgodnie z art. 189 k.p.c., powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Przyjmuje się jednolicie, że interes prawny istnieje wówczas, gdy zachodzi niepewność stanu prawnego lub prawa, powodująca potrzebę ochrony prawnej. Interes prawny może być rozumiany jako potrzeba prawna wynikająca z określonej sytuacji prawnej w przypadku, gdy powstała sytuacja grożąca naruszeniem prawa przysługującego uprawnionemu, bądź też powstała wątpliwość co do jego istnienia i nie należy go ponadto utożsamiać z interesem jedynie ekonomicznym. Interes prawny jest kategorią obiektywną, zatem pod jego pojęciem należy w procesie rozumieć potrzebę uzyskania wyroku odpowiedniej treści, wywołaną rzeczywistym naruszeniem albo zagrożeniem określonej sfery prawnej. Musi to być jednak potrzeba obiektywna w świetle obowiązujących przepisów, tj. rzeczywistość istniejąca i uzasadniona potrzeba udzielenia ochrony prawnej w wyniku ustalenia istnienia (nieistnienia) prawa lub stosunku prawnego, a nie tylko wynikająca z subiektywnego zapatrywania strony, które nie decyduje o prawnym charakterze interesu (Kodeks postępowania cywilnego. Tom I–II. Komentarz, pod red T. Szanciły, Legalis 2019, komentarz do art. 189 k.p.c., nb. 6).

Interes prawny powoda w uzyskaniu rozstrzygnięcia w sprawie jest jednoznaczny. Ewidentnie pomiędzy stronami występuje stan niepewności co do sytuacji prawnej powoda i istnienia pomiędzy nim a pozwanym stosunku najmu lokalu mieszkalnego. Powód ma więc interes prawny w uzyskaniu w pierwszej kolejności wyroku ustalającego, że wstąpił w stosunek najmu lokalu w miejsce swojej zmarłej małżonki, ewentualnie, że pomiędzy powodem a miastem istnieje stosunek najmu na podstawie umowy najmu z dnia 1 października 1991 r.

Argumentując zasadność powództwa głównego powód powoływał się na treść art. 691 k.c., zgodnie z treścią którego w razie śmierci najemcy lokalu mieszkalnego w stosunek najmu lokalu wstępują: małżonek niebędący współnajemcą lokalu, dzieci najemcy i jego współmałżonka, inne osoby, wobec których najemca był obowiązany do świadczeń alimentacyjnych, oraz osoba, która pozostawała faktycznie we wspólnym pożyciu z najemcą. Osoby te wstępują w stosunek najmu lokalu mieszkalnego, jeżeli stale zamieszkiwały z najemcą w tym lokalu do chwili jego śmierci.

Powód wywodził więc, że stał się najemcą lokalu po śmierci swojej małżonki J. A., z którą stale zamieszkiwał, a która była stroną umowy najmu lokalu z dnia 1 października 1991 r. Choć Sąd nie przeczy temu, że w oparciu o treść tego przepisu jak i zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie, w szczególności treści zeznań świadków, istniały podstawy do uznania, że powód mieszkał razem z żoną w mieszkaniu przed jej śmiercią, to w tej sprawie powództwo główne sformułowane w takiej formie z przyczyn prawnych nie mogło zostać uwzględnione i zostało przed Sąd oddalone.

Sąd ustalił bowiem, że powód G. A. był najemcą lokalu nr (...) przy Al. (...) w Warszawie jeszcze przed śmiercią swojej żony i co oczywiste jest nim obecnie. Nie wstąpił więc w stosunek najmu tego lokalu „po żonie” (tj. po jej śmierci), lecz stał się najemcą lokalu znacznie wcześniej. O powyższym świadczy treść art. 10 ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 1974 r. – Prawo lokalowe, który obowiązywał w momencie kiedy J. A. używała prawo najmu tego lokalu.

W stanie prawnym obowiązującym na dzień 1 października 1991 r. art. 10 ust. 3 tej ustawy stanowił, że małżonkowie wspólnie zajmujący lokal mieszkalny są z mocy prawa najemcami tego lokalu, chociażby umowa najmu została zawarta tylko przez jednego z nich lub przydział lokalu pozostającego w dyspozycji terenowego organu administracji państwowej nastąpił na rzecz jednego z małżonków.

Oznacza to, iż mimo, że umowę jako najemca podpisała jedynie J. A. to zarówno ona jak i powód jako małżonkowie stali się na mocy tego przepisu najemcami tego lokalu. Powyższy stan prawny potwierdził również Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 29 października 1991 r. sygn. III CZP 207/91, stwierdzając wprost, że „chociaż umowa najmu zostanie zawarta tylko przez jednego z małżonków, bądź na rzecz jednego z nich zostanie wydana decyzja o przydziale lokalu, to jednak prawa do lokalu przysługują obojgu małżonkom łącznie”. Z kolei w wyroku z dnia 28 czerwca 1979 r. Sąd Najwyższy wskazał, że małżonek może w razie sporu żądać ustalenia przez sąd, że stał się najemcą lokalu mieszkalnego podlegającego szczególnemu trybowi najmu na podstawie art. 9 ust. 3 (na dzień 1 października 1991 r. art. 10 ust. 3) prawa lokalowego z 1974 r. Treść tego orzeczenia uzasadnia więc możliwość wystąpienia z żądaniem o treści jakie zostało sformułowane przez powoda w żądaniu ewentualnym.

Należy także wspomnieć, że treść przepisu art. 10 ust. 3 została także zamieszczona w art. 7 ustawy z dnia 2 lipca 1994 r. o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych, która uchyliła ustawę z 1974 r. Przepis ten brzmiał następująco: „Małżonkowie wspólnie zajmujący lokal są z mocy prawa najemcami tego lokalu, chociażby umowa najmu została zawarta tylko przez jednego z nich”. Ustawa ta została następnie uchylona przez aktualnie obowiązującą ustawę z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie kodeksu cywilnego, która w swoim art. 26 wprowadziła do Kodeksu cywilnego art. 680<sup>1</sup> § 1 zd. 1, zgodnie z którym małżonkowie są najemcami lokalu bez względu na istniejące między nimi stosunki majątkowe, jeżeli nawiązanie stosunku najmu lokalu mającego służyć zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych założonej przez nich rodziny nastąpiło w czasie trwania małżeństwa.

Powyższe oznacza, że w momencie kiedy została zawarta przedmiotowa umowa lokalu powód jako małżonek stał się już samodzielnym najemcą lokalu. Ustanie prawa najmu tego lokalu mogło więc nastąpić dopiero w wyniku wypowiedzenia umowy najmu (nie ma bowiem informacji na temat tego by umowa ta miała zostać zawarta na czas oznaczony a jej termin miał już upłynąć) bądź przez samego powoda bądź przez wynajmującego. W tej sprawie żadna ze stron ani nie twierdziła, ani nie przedłożyła żadnych dowodów mających świadczyć o tym, że miasto kiedykolwiek miało wypowiedzieć umowę najmu powodowi, bądź powód sam miał taką umowę wypowiedzieć. Jest to o tyle zrozumiałe, że pozwany od początku nie traktował powoda jak najemcy, a powód nawet nie wiedział, że takim prawem do lokalu już dysponuje. Niemniej same twierdzenia pozwanego, o tym, że powód nie zamieszkiwał w lokalu w trakcie małżeństwa i przez to nie może być najemcą lokalu pozostają w ocenie Sądu nieprzekonujące. Tym twierdzeniom przeczą przede wszystkim zeznania świadków, którzy utrzymywali z powodem i jego żoną stały kontakt oraz potwierdzili, że małżonkowie wspólnie od wielu lat lokal ten zamieszkiwali.

Dlatego też Sąd uwzględnił żądanie ewentualne w całości.

### **Koszty postępowania**

Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c., strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W niniejszej sprawie Sąd wprawdzie oddalił powództwo główne, niemniej nie wynikało to z braku istnienia prawa powoda do najmu lokalu jako takiego, a kwestii sformułowania żądania w taki sposób, które pozwoliłoby zastosować obowiązujące na dzień zawarcia umowy najmu przepisy ustawy z dnia 10 kwietnia 1974 r. – Prawo lokalowe. Powód zgłosił więc obok żądania głównego także żądanie ewentualne, które w pełni zasługiwało na uwzględnienie. Sąd uznał bowiem, że powód wstąpił w stosunek najmu lokalu jako najemca już w dniu 1 października 1991 r., a nie dopiero po śmierci swojej żony, J. A.. Tym samym Sąd uznał, że to powód wygrał ten spór w całości. Z tego też powodu, może zatem domagać się od pozwanego zwrotu kwoty kosztów procesu w wysokości 1 117 zł, na którą składały się: opłata od pozwu (200 zł), opłata od pełnomocnictwa (17 zł) oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 900 zł (na podstawie 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych).

Zarządzenie:

(...)

(...)

(...)